



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Lato 2013

A.D. 2013 — A.M. 6142

Nr 525

SPIS TREŚCI

Czy drzwi wejścia do Wysokiego Powołania są zamknięte?	18
Quasi-wybrani	20
Przybytek na pustyni	26
Pytania biblijne	31

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć...” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jerozalemu Niebieskiego (...) Patrzcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służmy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością.” „... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie.” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11, 12.

CZY DRZWI WEJŚCIA DO WYSOKIEGO POWOŁANIA SĄ ZAMKNIĘTE?

ROZWAŻMY następujące wersety: „Zaiste nic nie czyni panujący Pan, chyba żeby objawił tajemnicę swoją sługom swoim, prorokom” (Amosa 3:7). „Tajemnica Pańska objawiona jest tym, którzy się go boją (czczą), a przymierze swoje oznajmia im” (Ps. 25:14). Czy mamy przypuszczać, że nasz Niebiański Ojciec pozostawiłby Swoje „dzieci światłości” (1 Tes. 5:5) w niewiedzy w kwestii tak ważnego tematu, jak koniec żęcia żniwa oraz zamknięcie drzwi wejścia do wysokiego powołania? Tak jak kwestią wielkiej wagi dla ludu Bożego było otwarcie wysokiego powołania wspomniane w następujących wersetach: „Zakon i prorocy aż do Jana; a od tego czasu królestwo Boże opowiadane bywa, a każdy się do niego gwałtem ciśnie” (Łuk. 16:16). „Ja muszę sprawować sprawy onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie bę-

dzie mógł nic sprawować” (Jana 9:4); a kiedy rozpoczęło się żęcie, powiedziane zostało: „I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na światectwo wszystkim narodom i wtedy nadejdzie koniec” (Mat. 24:14); „i pośle aniołów swoich z wielką trąbą, i zgromadzą wybranych jego z czterech

Staraj się z całych sił, by być taką osobą, którą Bóg zaakceptuje, oraz oddaj się Mu. Bądź pracownikiem, który nie ma powodu, by się wstydzić swojej pracy, takim, który stosuje prawdziwe nauki we właściwy sposób – 2 Tym. 2:15.



TERAŹNIEJSZA PRAWDA i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

PL ISSN 0239-4480

Czasopismo wydawane 4 razy rocznie (Wiosna, Lato, Jesień, Zima) przez

ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Redaktor

Ralph M. Herzig, Chester Springs, Pa. 19425-2700, USA.

Redaktor odpowiedzialny w Polsce

Piotr Woźnicki

ul. Zdobywców Kosmosu 17
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki.

Roczna prenumerata 4 szt. x 3 zł = 12 zł.

Inne publikacje:

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa

Edycje obcojęzyczne

angielska, francuska, niemiecka, portugalska, tamilska, malajalam, kannada, ukraińska, litewska

Czasopismo wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane:

- w obronie Prawdy parazyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy;
- w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”;
- w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr 18 1020 1026 0000 1802 0014 8916.

Teraźniejsza Prawda będzie również wysyłana bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.

stron świata z jednego krańca nieba aż po drugi” (Mat. 24:31); tak samo, równie ważne dla ludu Pańskiego jest to, kiedy dzieło żęcia się kończy, a zacząć się mają inne dzieła.

Nie wystarczy powiedzieć, że Pan nie objawił Prawdy w tej kwestii, jeśli nie wynależymy wysiłku, by zbadać, czyli gruntownie przestudiować tę kwestię. „I uszy twoje usłyszą słowo z tyłu do ciebie mówiącego: Tać jest droga, chodźcie po niej, lubbyście się w prawo albo w lewo udali” (Iz. 30:21); „Staraj się, abyś się doświadczonym stawił Bogu robotnikiem, który by się nie zawstydził i który by dobrze rozbraiał słowo prawdy” (2 Tym. 2:15). Żydzi, którzy z powodu niewiary i zaniedbań nie poznali zmiany w dyspensacyjnym postępowaniu Boga za swoich dni, zostali surowo ukarani. „Albowiem przyjdą na cię dni, gdy cię otoczą nieprzyjaciele twoi wałem, i oblegą cię, i ścisną cię zewsząd; I zrównają cię z ziemią, i dzieci twoje w tobie, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia twego” (Łuk. 19:43, 44).

A zatem rozważmy w świetle objawionej Prawdy i wypełnionych prorocत्व następujące cztery ustępy Słowa Bożego mówiące o końcu żęcia Maluczkiego Stadka, który wskazałby także datę za-

mknięcia drzwi wejścia do wysokiego powołania, bowiem oczywistym jest, że nikt nie mógłby wejść do Ciała Chrystusowego po tym, jak Ciało to zostało ostatecznie w pełni zebrane – zżęte.

(1) Według Iz. 66:7 w każdym miejscu, gdzie znajdował się nominalny Syjon (Babilon), Ciało Chrystusa (mężczyzna) opuszczało go tam, zanim poczuł on bóle porodowe (1 Tes. 5:3, 4). Jego bóle porodowe (wielki Czas Ucisku – Mat. 24:21) rozpoczęły się od wojny światowej w 1914 r. i szybko się rozprzestrzeniły, tak, że wiosną 1916 r. były już powszechne w chrześcijaństwie, co dowodzi, że do tego czasu zakończyło się zarówno żęcie jak i pokłosie (R 1648, 1649).

(2) Wszyscy wybrani w każdym kraju (pełne 144 000) zostali popieczętowani na czołach (zżęci), zanim ucisk (który rozpoczął się od wojny światowej – „wiatru” z 1 Król. 19:11, 12) ogarnął dany kraj (Obj. 7:1-3). „Wiatr” nie jest „wichrem”, lecz poprzedza go, a „wicher” następuje dopiero wtedy, kiedy „cztery wiatry ziemi” (cztery klasy upadłych aniołów – (Rzym. 8:38; Ef. 6:12) zostają uwolnione w większym stopniu, niż miało to miejsce wtedy, kiedy wywoływały wojnę. Oni ściera się w wielkich konfliktach sami z sobą, a wśród ludzi wytwarzają symboliczny wicher – rewolucję i anarchię (Jer. 25:29-33; 2 Król. 2:1, 11). Każdy kraj chrześcijański został uwikłany w wojnę (choć niekoniecznie jako strona walcząca) do wiosny 1916 r. Wszyscy wybrani zostali popieczętowani na czołach (zżęci) do wiosny 1916 r.

(3) „Ja muszę sprawować sprawy onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie będzie mógł nic sprawować”. Dzieło, jakie wówczas wykonywali Jezus i Apostołowie, było dziełem żęcia. Stąd dzieło, o którym tu mowa, jest dziełem żęcia, które z nastaniem nocy nie mogło już być dłużej wykonywane. Jezus nie mógł mieć na myśli wszystkich zarysów dzieła żniwa, które po żęciu obejmuje wiązanie w snopki, suszenie, młócenie, odwiezanie, przesiewanie i zwiezenie do spichlerza. Jest nie do pomyślenia, by – kiedy Kościół był w ciele – po tym, jak żęcie się zakończyło, a zanim dokonało się sześć pozostałych zarysów żniwa, nadejść miał czas, w którym to współczłonkowie nie mogliby nic zrobić dla siebie nawzajem. Nocą jest Czas Ucisku, który zakończył Wiek Żydowski i którym kończy się Wiek Ewangelii (Joela 2:2; Amosa 5:20; Dan. 12:1). Noc ta składa się z trzech wyraźnych etapów – wojny, rewolucji i anarchii, pośród których występuje głód i zaraza (Ezech. 14:21). Pieczętowanie Maluczkiego Stadka zakończyło się w każdym kraju, zanim przystąpił on do wojny. Po tym, jak wojna ogarnę-

ła całe chrześcijaństwo, noc „oracz” (Am. 9:13) zajął miejsce żęcia, a żęcie – pieczętowanie na czołach – zakończyło się (Obj. 7:1-3).

(4) Według Am. 9:13 oracz (Czas Ucisku – patrz Komentarze Bereańskie; P 3, s. 216; R 2627; 5761) oraz tłoczący grona (Obj. 14:18-20) zajęli miejsce żęcia (włącznie z dokonującym pokłosia) i siewcy (tych, którzy siali Słowo Boże po to, by pozyskać więcej członków Maluczkiego Stadka) i położyli kres ich dziełu. Stało się to wszędzie, jak tylko całe chrześcijaństwo zaangażowało się w wojnę światową, co nastąpiło wiosną 1916 r. Ameryka była ostatnim krajem, który przystąpił do wojny. Do tego czasu całe żęcie i pokłosie Maluczkiego Stadka zakończyło się. Człowiek, który usiłowałby żąć po tym, jak literalny oracz wyprzedził go, zajął jego miejsce i zaczął siać oraz żąć ponownie, naprawdę wyglądałby niemądrze. Nie wyglądajmy na niemądrych w kwestiach duchowych, upierając się przy tym, że pokłosie kontynuuje się po 1916 r., kiedy to oracz rozpoczął wszędzie swoje dzieło w wielkim Czasie Ucisku.



Każdy kraj chrześcijański został uwikłany w wojnę (choć niekoniecznie jako strona walcząca) do wiosny 1916 r.

Ufamy, że tych kilka uwag zasługuje na uważne rozważenie przy modlitwie, ze względu na to, że od wielu lat jesteśmy już w Dniu Tysiąclecia, a „ścieżka sprawiedliwych jako światłość jasna, która im dalej, tym bardziej świeci, aż do dnia doskonałego”

PT '13, 18-19

Zwra-cam się do Ciebie Panie w cza - sie u - ci-sku

A Ty na - peł - nij mnie ra - do - ściami zba-wie-nia

QUASI-WYBRANI

W ARTYKULE „Królowa Saby – typ i antytyp” (PT ‘54, str. 41 oraz TP Wiosna 2012, s. 5) przedstawieni zostali Poświęceni Obozowcy Epifanii – najwyższa klasa spośród *quasi*-wybranych. Zostało tam pokazane, że do października 1954 r. zupełna liczba wybranych miała zostać skompletowana w swym członkostwie (choć nie w ostatecznym rozwoju), a wszyscy poświęcający się po tej dacie nie mieli posiąść stanowiska na Dziedzińcu Epifanii, jak to poprzednio miało miejsce, ale zamiast tego mieli uzyskać wyższe stanowisko w Obozie Epifanii, wśród *quasi*-wybranych. Ci *quasi*-wybrani, szczególnie ci spośród nich, którzy poświęcą się przed rozpoczęciem restytucji, przez co uzyskują wyższe stanowisko w Obozie Epifanii jako Poświęceni Obozowcy Epifanii, coraz bardziej wysuwają się na czoło, w miarę jak coraz więcej czasu upływa od października 1954 r. Fakty te wzbudzały i nadal będą wzbudzać wiele pytań. Dlatego uważamy, że przestudiowanie *quasi*-wybranych oraz kwestii z nimi związanych będzie na czasie i z korzyścią dla wszystkich. Szczególnie bracia oświeceni Epifanią powinni starać się dobrze poznać wszystkie szczegóły związane z tym tematem.

Jeśli to możliwe, dobrą rzeczą jest określanie pojęć biblijnych, łącznie z klasami ludu Bożego, terminami występującymi w Biblii. Jednakże niekiedy jesteśmy zmuszeni nazywać nauki znajdujące się w Piśmie Świętym określeniami, których jako takich w nim nie ma, w tym celu, aby jasno i biblijnie rozróżnić między różnymi fazami przedmiotu, by pokazać np. *tymczasowe* i *ożywione* usprawiedliwienie lub różne klasy, np. Starożytnych Godnych i Młodych Godnych. Klasa, którą obecnie omawiamy, w odniesieniu do okresu Tysiąclecia występuje w Piśmie Świętym pod nazwą „synowie” (Joel. 2:28; Iz. 60:4). Jednakże inne klasy ludu Bożego, np. Małuczkie Stado Wieku Ewangelii, są także nazywane „synami” (2 Kor. 6:18). Dlatego też, jeśli chcemy jasno rozróżnić te dwie klasy „synów”, bez użycia dodatkowych wyjaśniających słów nie możemy żadnej z nich nazwać „synami”. Z tego powodu oraz ze względu na to, że termin ten dokładniej ją opisuje, idziemy za przykładem br. Johnsona i nazywamy tę klasę, będącą „synami” Tysiąclecia, „*quasi*-wybranymi”.

Łaciński przedrostek *quasi* znaczy ‘jak gdyby’ i przekazuje myśl, że coś jest *prawie, z pozoru, jak się wydaje*, czymś, ale w rzeczywistości tym nie jest. Z tego powodu używamy terminu *quasi*-wybrani na określenie tych Żydów z Wieku Żydowskiego oraz pogan i Żydów z Wieku Ewangelii, którzy stają się jak gdyby, prawie, z pozoru czy też, jak się wydaje, wybranymi, chociaż *w rzeczywistości* nie są z wybranych. Pokrótkę opiszemy ich tu w trzech ogólnych grupach oraz pokażemy ich stanowisko przed Bogiem.

(1) Ci poganie (i niektórzy Żydzi), którzy podczas Wieku Ewangelii, włączając nasze czasy, pomimo tego, że nie poświęcają się, to jednak pokutują za swoje grzechy, przyjmują Jezusa za swego Zbawiciela oraz pozostają wierni okupowi i sprawiedliwości. A zatem przyjęli łaskę Bożą w tymczasowym usprawiedliwieniu, z towarzyszącymi mu błogosławieństwami „pokoju z Bogiem”, która ma być punktem wyjściowym do osiągnięcia „tej [wyższej] łaski, w której stoimy” (Rzym. 5:1, 2), to znaczy jeszcze większych przywilejów i błogosławieństw poświęcenia. Osiągają oni spory stopień harmonii z zasadami prawdy i sprawiedliwości, a także przykładają się do studiowania i rozpowszechniania Słowa Bożego. Są oni jak gdyby, *prawie, z pozoru, jak się wydaje*, z wybranych, chociaż *w rzeczywistości* nimi nie są, bo w końcu nie czynią kolejnego kroku poświęcenia,



polegającego na wyrzeczeniu się swej własnej woli w stosunku do siebie i świata, a przyjęciu woli Bożej jako własnej. Ponieważ nie wykorzystują tymczasowego usprawiedliwienia jako punktu wyjściowego do poświęcenia, przyjmują tę łaskę Bożą nadaremno dla celów Wieku Ewangelii (2 Kor. 6:1). Takim jednostkom, choć nie poświęcają się w czasach przedrestytucyjnych, ale pozostają lojalne wobec okupu i sprawiedliwości, posiadana przez nie w jakimkolwiek stopniu harmonia z prawdą i sprawiedliwością, osiągnięta w tym życiu, da przewagę nad resztą świata w czasach restytucji.

(2) Ci Żydzi, którzy podczas Wieku Żydowskiego i Ewangelii w wierze i praktyce dochodzą do harmonii z Przymierzem Abrahamowym oraz Mojżeszowym i pozostają wierni, chociaż się nie poświęcają. Osiągają oni przez taki kontakt wyższy stopień harmonii z prawdą i sprawiedliwością niż reszta ludzkości, co będzie dla nich korzyścią w czasach restytucji.

(3) Poświęceni Obozowcy Epifanii, którzy poświęcają się *przed* otwarciem Gościńca Świątobliwości, ale *po* 16 września 1954 roku, czyli za późno, by należeć do wybranych. Osiągną oni w tym życiu o wiele wyższy stopień harmonii z prawdą i sprawiedliwością niż którakolwiek z dwóch grup niepoświęconych wspomnianych powyżej.

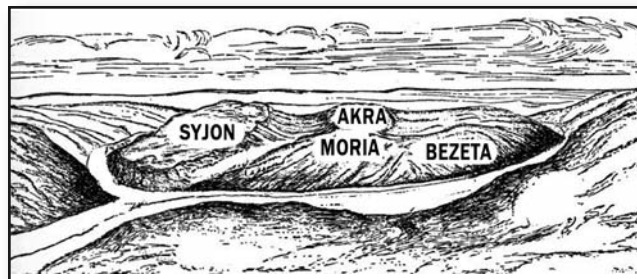
Te trzy ogólne grupy będą stanowić *quasi*-wybranych, „synów”, którzy z powodu swego przedrestytucyjnego rozwoju i szkolenia będą przygotowani do tego przywileju, jaki zostanie im dany, by stać się „głównymi pomocnikami Starożytnych i Młodocianych Godnych w usługiwaniu światu prawdami Tysiąclecia” (Ps. 107:21, 22) (PT „41 str. 50, kol. 1, u dołu).

WERSETY PISMA ŚWIĘTEGO PRZEDSTAWIAJĄCE WYBRANYCH ORAZ QUASI-WYBRANYCH

By lepiej zrozumieć *quasi*-wybranych, przebadamy obecnie kilka ustępów Pisma Świętego, które stawiają ich w kontraście z klasami wybranymi. Klasy wybrane są ukazane w Piśmie Świętym w różne sposoby, w sposób oczywisty pokazujące, że są tylko cztery klasy wybrane: Maluczkie Stadko, Wielka Kompania, Starożytni Godni i Młodociani Godni. Jednakże niektóre z tych wersetów wskazują także na istnienie *quasi*-wybranych, chociaż nie pośród wybranych. Najpierw przedstawimy dwa wersety Pisma Świętego, które pokazują tylko cztery klasy wybrane, a następnie kilka innych, które pokazują także *quasi*-wybranych. Po bardziej szczegółowe infor-

macje na temat tych oraz innych wersetów biblijnych odsyłamy do E4 str. 317-325.

(1) W Ps. 72:3 dwie góry, Syjon i Moria, przedstawiają odpowiednio Maluczkie Stadko i Starożytnych Godnych, a dwa pagórki, Akra i Bezeta, reprezentują Wielką Kompanię i Młodocianych Godnych.



(2) W Iz. 60:13 słowo „ciebie” odnosi się do Chrystusa; jedlina do Starożytnych Godnych; sosna do Wielkiej Kompanii, a bukszpan do Młodocianych Godnych.

(3) Przejdźmy do Joela 2:28, 29: Słudzy przedstawiają tutaj Maluczkie Stadko, służebnice – Wielką Kompanię, starcy – Starożytnych Godnych, młodzieńcy – Młodocianych Godnych, synowie – *quasi*-wybranych, a córki – niewybranych (H ‘51 str. 35-39). Także w Iz. 60:4 *quasi*-wybrani są przedstawieni jako synowie Chrystusa, Głowy i Ciała, z okresu Tysiąclecia, podczas gdy niewybrani są reprezentowani przez córki. W tych dwóch ustępach wyższość *quasi*-wybranych nad niewybranymi jest ukazana z punktu widzenia wyższości synów nad córkami w krajach orientalnych.

(4) Przeczytajmy 2 Tym. 2:20: Naczynia ze złota, srebra, drewna i gliny przedstawiają odpowiednio Maluczkie Stadko, Wielką Kompanię, Starożytnych Godnych i Młodocianych Godnych. Ponadto *quasi*-wybrani są pokazani razem z innymi wiernymi restytucjonistami w naczyniach ku uczciwości (por. H ‘51, str. 35, kol. 2).

(5) W 1 Mojż. 22:16-18 przedstawione jest Przymierze Związane Przysięgą, które jest istotą Ewangelii (Rzym. 4:16; Gal. 3:6-9). Rozwija ono pierwszą obietnicę wszechogarniającego Przymierza Abrahamowego (1 Mojż. 12:2, 3), mówiącą: „A uczynię cię w naród wielki”. Pokazuje ono, że błogosławienie wszystkich narodów ziemi nastąpi za pośrednictwem nasienia Abrahama, a nasienie to w jego szerszym znaczeniu zostanie rozmnożone zarówno w jego aspekcie niebieskim, jak i ziemskim – jako *gwiazdy niebieskie* oraz *jako piasek, który jest na brzegu morskim*. Nasienie niebieskie składa się z Maluczkiego Stadka i Wielkiej Kompanii, a nasienie ziemskie składa się

przede wszystkim ze Starożytnych Godnych i Młodocianych Godnych, a drugorzędnie z *quasi*-wybranych, „piątego rzędu nasienia Abrahama” [E 12 str. 185], którzy „jako specjaliści pomocnicy Starożytnych i Młodocianych Godnych [...], będąc najniższą częścią przedtysiącletniego nasienia Abrahama, będą szczególnie używani, zgodnie z Przymierzem, bardziej niż pozostała część klasy restytucyjnej, do błogosławienia rodzin, narodów i rodzajów ziemi” (E 11 str. 293). Ponieważ *quasi*-wybrani są drugorzędną częścią nasienia, które ma błogosławić wszystkie narody ziemi, widocznym jest, że tak jak Starożytni oraz Młodociani Godni rozwijają się pod ziemskimi zarysami Przymierza Związanego Przysięgą, chociaż oczywiście ofertę otrzymania życia wiecznego otrzymają pod Nowym Przymierzem, jakie wkrótce ma zostać ustanowione.

QUASI-WYBRANI ZOBRAZOWANI W ARCE NOEGO

(6) Według 1 Piotra 3:20, 21 osiem osób znajdujących się w Arce jest typem poświęconych. Arka przedstawia Przymierze Abrahamowe – ucieleśnienie rady Bożej z jej centralnym zarysem, jakim jest Nasienie Abrahama – Chrystus, Głowa i Ciało (P1 str. 318), którego posilająca i reformująca moc będzie błogosławić wszystkie narody ziemi (Gal 3:8, 16, 29). Zgodnie z Pismem Świę-



Cztery klasy wyborcze są pokazane w typie przez cztery ludzkie pary, jakie weszły do Arki – przez rodzinę Noego.

tym istnieją cztery klasy wyborcze, które w tym życiu otrzymują w swym poświęceniu Bogu dobre świadectwo przez wiarę w Przymierze Abrahamowe. Rozumiemy, że te cztery klasy wyborcze są w typie pokazane przez cztery ludzkie pary, jakie weszły do Arki. Bez wątplenia Noe jest typem naszego Pana, który jest dziedzicem tej sprawiedliwości, która przychodzi do nas przez wiarę (Żyd. 11:7 – słowa przetłumaczone w Biblii Gdańskiej jako „uczciwość wyświadczając” mogłyby być lepiej oddane przez wyrażenie „będąc pobożnie usposobiony” – przyp. tłum). Dlatego też Noe ze swoją żoną przedstawiają Jezusa – Głowę, i Kościół – Jego Ciało; a w tym kontekście Sem ze swoją żoną najwyraźniej przedstawiają odpowiednio wodzów oraz resztę klasy Starożytnych Godnych, Jafet ze swoją żoną pokazują wodzów i członków klasy Wielkiej Kompanii, a Cham i jego żona – wodzów i pozostałych członków klasy Młodocianych Godnych.

Jednakże do Arki zostały także zabrane zwierzęta – przynajmniej po jednej parze z każdego czystego i nieczystego rodzaju. Rozumiemy, że zwierzęta te przedstawiają *quasi*-wybranych i tych niewybranych, którzy ostatecznie zostaną zbawieni: zwierzęta czyste reprezentują *quasi*-wybranych, tj. tych typicznie czystych Żydów praktykujących i wierzących w Przymierze Abrahamowe i Mojżeszowe, którzy będą zbawieni (Rzym. 11:25-31), oraz tych tymczasowo czystych wierzących w okup i praktykujących sprawiedliwość tymczasowo usprawiedliwionych, którzy zostaną zbawieni. Nieczyste zwierzęta przedstawiają tych z niewybranych, którzy zostaną zbawieni. Natomiast ci, którzy zginęli w potopie, z jednego punktu widzenia przedstawiają tych ludzi, którzy zginęli na skutek klątwy Adamowej, a z innego punktu widzenia – ruchy i systemy imperium szatana oraz klasę wtórej śmierci. Zwierzęta te zostały umieszczone w Arce po to, by z wyprzedzeniem być typem tego, że ci *quasi*-wybrani oraz ci niewybrani, którzy będą zbawieni, zostaną włączeni w Przymierze Abrahamowe. Tak jak Arka w typie była środkiem wybawiającym od potopu, tak przedwieczny cel Boga – Przymierze Abrahamowe – jest dla wszystkich, którzy w nim są, środkiem zabezpieczającym przed zniszczeniem. Zwierzęta czyste i nieczyste zajmowały zupełnie inne miejsce w Arce od tych, które zajmował Noe i jego rodzina, tak też w antytypie *quasi*-wybrani z jednej strony oraz z drugiej strony ci niewybrani, którzy będą zbawieni, są zupełnie inaczej związani z Przymierzem Abrahamowym niż antytypiczny Noe i jego rodzina – cztery klasy wybrane.

(7) A zatem 4 Moj. 3:6-8; 1:49-54; 3:23, 29, 35, 38, 40-51; Żyd. 12:23 dowodzą, że istnieją tylko cztery klasy pierwotnych Tysiąclecia, które ostatecznie otrzymają duchową naturę. Są one reprezentowane przez kapłanów (Maluczkie Stadko) oraz trzy grupy Lewitów – Kehatytów (Starożytni Godni), Merarytów (Wielka Kompania) oraz Gersonitów (Młodociani Godni), z których nikt nie miał dziedzictwa w ziemi (4 Moj. 18:20, 23, 24). Z drugiej strony później urodzeni w Tysiącleciu, którzy osiągną doskonałą ludzką naturę, składają się z *quasi*-wybranych oraz pozostałych restytucjonistów (odpowiednio „synów” i „córek” z Joela 2:28 oraz Izaj. 60:4) i są reprezentowani przez Izraelitów, którzy mieli dziedzictwo w ziemi. Także położenie kapłanów i trzech grup Lewitów (4 Moj. 3:23, 29, 35, 38), odrębne i oddzielne od położenia Izraelitów, jest typem duchowego dziedzictwa dla czterech klas wyborczych, podczas

gdy *quasi*-wybrani oraz pozostali restytucjoniści mają otrzymać ziemskie dziedzictwo. Mamy tu wyraźnie zarysowaną granicę pomiędzy czterema klasami wyborczymi oraz *quasi*-wybranymi co do ich ostatecznej natury i dziedzictwa.

(8) W 2 Moj. 15:1-21 przedstawiony jest typ chóralnej pieśni Alleluja symbolicznych niebios i ziemi, rozpoczętej po obaleniu upadłych aniołów i odstępców wśród ludzi przy końcu Małego Okresu. Mojżesz (w. 1), jako natchniony przez Boga twórca tego wspaniałego hymnu zbawienia, jest typem Jezusa i Kościoła. Synowie Izraela, którzy przyłączyli się do tej pieśni, są typem Starożytnych Godnych, Młodocianych Godnych oraz Wielkiej Kompani, oraz bardzo możliwe, że także pokutujących i odnowionych aniołów; istnieją cztery, a bardzo możliwe, że pięć duchowych klas, które przyłączą się do chóralnej pieśni Alleluja w niebie. Z drugiej strony Miriam i pozostałe kobiety Izraela (w. 20, 21) są typem dwóch ziemskich klas. Miriam, która przewodziła pozostałym kobietom przy śpiewaniu tej pieśni jest typem *quasi*-wybranych, „wierzących Żydów, którzy w czasach Starego Testamentu nie byli wystarczająco wierni, by stać się Starożytnymi Godnymi, ani wystarczająco wierni w Wieku Ewangelii, by zostać przenie-

sionymi spod Mojżesza do Chrystusa, oraz [...] wierzących pogan podczas Wieku Ewangelii, którzy nie poświęcili się, choć w usprawiedliwieniu byli wierni do śmierci”. Pozostałe kobiety przedstawiają niewybranych „niewierzących Żydów i pogan z czasów przed Tysiącleciem, którzy staną się wierni jako restytucjoniści”. Tak jak Miriam

przewodziła pozostałym kobietom przy śpiewaniu tej pieśni, a one śpiewały po niej w refrenie, tak *quasi*-wybrani, jako pierwszorzędną klasę restytucjonistów, będą przewodzić w chóralnej pieśni Alleluja na ziemi, a niewybrani, jako drugorzędna klasa restytucjonistów, będą śpiewać ten wspaniały hymn po nich (Obj. 5:13; E 11 str. 276-296).

Uważamy, że powyższe osiem opisów biblijnych, które przedstawiają cztery klasy wyborcze, a w większości przypadków także *quasi*-wybranych, pomoże nam lepiej zrozumieć miejsce, jakie

zajmują *quasi*-wybrani w planie Bożym. Pomimo tego, że w czasach przedrestytucyjnych są ściśle związani z czterema klasami wyborczymi, a w czasie restytucji będą ściśle związani ze Starożytnymi i Młodocianymi Godnymi jako ich specjaliści pomocnicy, są oni klasą odmienną oraz odrębną i nie są jedną z klas wyborczych. A pomimo tego, że podczas restytucji mają być związani z innymi restytucjonistami – niewybranymi – i podobnie jak oni mają mieć ziemską naturę i ostateczną nagrodę, niemniej jednak z powodu swego rozwoju przed rozpoczęciem restytucji mają być uważani za oddzielną i odrębną klasę Tysiąclecia.

KILKA ODNOŚNIKÓW DO PISM EPIFANII

Zwróćmy obecnie uwagę na kilka innych miejsc, w których br. Johnson mówił o *quasi*-wybranych:

W E 12 str. 186-188 wspomina on o „wierzących Żydach oraz niepoświęconych, lecz wiernych tymczasowo usprawiedliwionych z Wieku Ewangelii”. Są oni opisani jako „dwie części piątej wybranej klasy”, która będzie aktywna, „w tysiącletnim ogólnościowym dziele” (str. 187 i 188). Wydaje się, że brat Johnson uważał za słuszne wspomnieć o *quasi*-wybranych jako o „piątej wybranej klasie”, ponieważ *na pozór* są oni wybraną

*Albowiem wiem,
jakie mam
odnośnie was PLANY,
oświadcza Pan,
PLANY, byście dobrze się mieli,
a nie, byście krzywdy doznawali,
PLANY, by DAĆ WAM
nadzieję i przyszłość.*

JEREMIASZA 29:11

(przekład NIV

[Nowa Międzynarodowa Wersja])

klasą, chociaż w rzeczywistości takową nie są. Te słowa nie powinny być rozumiane jako sprzeczne z jego naukami pozostającymi w harmonii z Pismem Świętym (jak to widać w powyższych ośmiu przykładach), mówiącymi o tym, że w rzeczywistości istnieją tylko cztery klasy wybrane. W E 12 str. 730 te same dwie grupy *quasi*-wybranych są opisane jako (1) „Żydzi trwający przy obietnicach Abrahamowych i usiłujący przestrzegać Przymierza Mojżeszowego w czasie Wieku Żydowskiego i Wieku Ewangelii” oraz (2) „ci usprawiedliwieni z wiary, którzy nie poświęcając się, trzymali się jednak okupu i praktykowali sprawiedliwość”.

Wzmianka o *quasi*-wybranych jednostkach Epifanii znajduje się także w E 10 str. 209 i 672, gdzie Obóz Epifanii jest zdefiniowany odpowiednio jako „stan prawdziwie pokutujących i wierzących, lecz niepoświęconych Żydów i pogan” oraz jako stan „lojalnych usprawiedliwionych i lojalnych nawróconych Żydów”. W E 14 str. 266 jest wzmianka o „wierzących w przymierze cielesnych Izraelitach i lojalnych usprawiedliwionych z wiary jednostkach Obozu Epifanii”. A w PT ‘40 str. 13 Obóz Epifanii jest zdefiniowany jako wyobrazający „jednostki uprzednio usprawiedliwione z wiary, które trzymają się okupu i praktykują sprawiedliwość oraz nawrócony Izrael”.

W E 15 str. 545 podany jest powód, dla którego „Bóg zaplanował wyborcze zarysy Swego planu, które realizuje przez przygotowywanie czterech wybranych klas oraz dwóch klas *quasi*-wybranych, aby użyć klas wybranych jako czterech rządzących części Swego Królestwa, a *quasi*-wybranych – jako dwóch głównych drugorzędnych władz Swego Królestwa”; a obie te klasy *quasi*-wybranych są definiowane jako „wierzący Żydzi i lojalni usprawiedliwieni”. A na str. 546 i 547 (górze) są oni wymienieni jako pomocnicy Starożytnych i Młodocianych Godnych w ziemskiej, czyli widzialnej fazie Królestwa.

„Synowie” z Joela 2: 28, *quasi*-wybrani, są zdefiniowani w E 4 str. 319 jako „nawrócony cielesny Izrael oraz niepoświęceni Wieku Ewangelii zachowujący wiarę”, a w E 15 str. 535 i 717 są oni zdefiniowani odpowiednio jako „wierzący Izrael i wierni usprawiedliwieni z wiary” oraz „cielesny Izrael i niepoświęceni zachowujący usprawiedliwienie z wiary”.

W PT „26 str. 118, ak. 5 „synowie” (Joel 2:28; Iz. 60:4) są ponownie opisani następująco: „Synami przyszłego wieku będą w znacznej mierze wierni wierzący z okresów poprzedzających Tysiąclecie, a córkami będą ci, którzy w tym życiu byli niewierzącymi. [...] W Tysiącleciu synowie

Chrystusa, Głowy i Ciała, będą częściowo składać się z tych Żydów z Wieku Żydowskiego i z Wieku Ewangelii, którzy w znacznym stopniu wierzyli w obietnice Abrahamowe oraz w przyjście Mesjasza, lecz nie byli na tyle wierni im oraz Zakonowi Mojżeszowemu, by w Wieku Żydowskim stać się Starożytnymi Godnymi, a w Wieku Ewangelii stać się chrześcijanami, oraz częściowo z tych pogan, którzy podczas Wieku Ewangelii przyjęli Jezusa za swego Zbawiciela, trzymali się okupu i sprawiedliwości i trwali w tym do śmierci bez poświęcenia”.

Powyższe cytaty pokazują, że brat Johnson jasno określił nam *quasi*-wybranych. Jego ogólna definicja „synów” w ostatnim cytacie powyżej, mianowicie: „w znacznej mierze wierni wierzący z okresów poprzedzających Tysiąclecie” stosuje się do wszystkich *quasi*-wybranych aż do końca 40-letniego okresu Epifanii, końca Wieku Ewangelii, kiedy to Epifania zaczęła zachodzić na Bazyleę w jej początkowym okresie. Ponadto przez analogię wnioskujemy, że definicja ta włącza do *quasi*-wybranych także inną jeszcze grupę „tych w znacznej mierze wiernych wierzących”, mianowicie tych, którzy po jesieni 1954 roku, lecz *przed* otwarciem Gościńca Świątobliwości (czyli wciąż jeszcze „w okresach poprzedzających Tysiąclecie”) przychodzą (1) spośród Żydów do wiary w obietnice Abrahamowe oraz Przymierze Mojżeszowe i pozostają im wierni; oraz (2) spośród Żydów i pogan przychodzą do wiary w Jezusa jako ich Zbawiciela i pozostają wierni okupowi i sprawiedliwości. W celu odróżnienia tych dwóch grup od *quasi*-wybranych sprzed jesieni 1954 roku, to jest sprzed Bazylei w jej wstępnym początku, możemy ich nazwać *przedrestytucyjnymi quasi-wybranymi Bazylei*. Wszyscy spośród nich oraz wszyscy z *quasi*-wybranych sprzed Bazylei (sprzed 16 września 1954 roku), którzy stają się *przedrestytucyjnymi poświęconymi Bazylei*, wciąż będą klasyfikowani wśród *quasi*-wybranych, jednakże z powodu swego poświęcenia będą mieć wśród nich najwyższe stanowisko. Ze względu na to, że wielu takich poświęconych okaże się w pełni wiernymi w swym poświęceniu, wyrażenie: „w znacznej mierze wierni wierzący” nie ma do nich zastosowania.

Zaliczamy takich *przedrestytucyjnych poświęconych Bazylei do quasi*-wybranych z następujących powodów: (1) wszyscy *quasi*-wybrani poświęcą się podczas Tysiąclecia – albo obecnie, albo po rozpoczęciu się restytucji, w przeciwnym razie nie otrzymają życia wiecznego (P 6 str. 156 ak. 1; Cienie Przybytku str. 98 par. 2); (2) rozumiemy, że ci, którzy się obecnie poświęcają nie mogą być z Dziedziczą Epifanii, gdyż ostatni poświęcający się byli przy-

mowani na ten Dziedziniec do 16 września 1954 r. Z tego względu, chociaż są poświęceni, muszą być zobrazowani w następnym stanowisku najbliższym Przybytkowi, to jest w Obozie. Wiemy, że Obóz Epifanii „będzie się składał z lojalnych usprawiedliwionych i z lojalnych nawróconych Żydów” (E 10 str. 672 i 661), to znaczy z jednostek *quasi*-wybranych; (3) tymczasowe usprawiedliwienie będzie w dalszym ciągu czynne „aż do rozpoczęcia się restytucji” (E 4 str. 346 ak. 1). Skoro takie usprawiedliwienie jest udzielane wierzącym w celu poświęcenia się (P 1 str. 236; P 5 str. 145; P 6 str. 117), to bez wątpienia, tak długo, jak ono działa, istnieje i będzie istnieć wielu w stanie tymczasowego usprawiedliwienia, którzy poświęcą się, zanim rozpocznie się restytucja.

DZIESIĘĆ GRUP QUASI-WYBRANYCH

Quasi-wybrani („synowie” z Joela 2:28 oraz Izaj. 60:4) razem z resztą ludzkości („córki”) przechodzącej restytucję będą stanowili Obóz Tysiąclecia – „stan świata przechodzącego restytucję” (PT ‘40 str. 14 wiersz 5), „bardziej lub mniej pragnącego harmonii z Bogiem, lecz jeszcze nie usprawiedliwionego przez uczynki” (E 6 str. 195). Ogólnie mówiąc, tak jak zostało pokazane powyżej, *quasi*-wybrani są podzieleni, jak następuje: „Praktykujący i wierzący w Przymierze Abrahamowe i Mojżeszowe Żydzi, którzy nie byli godni, by stać się członkami jednej z czterech wybranych klas, i nie poświęceni, lecz wierzący w okup i praktykujący sprawiedliwość usprawiedliwieni z wiary, i jedni i drudzy jako klasy *quasi*-wybrane”, przedstawione przez pewne zwierzęta sprowadzone do arki Noego (PT ‘44 str. 28, kol. 1 i 2). Jednakże te dwie ogólne klasy mogą być dalej podzielone na różne grupy, a jeśli włączymy *quasi*-wybranych rozwiniętych teraz, we wstępnym początku Bazylei, przed otwarciem Gościńca Świątobliwości, to wydaje się, że razem może być dziesięć różnych grup. Brat Johnson wymienia pewne podpodziały w E 12 str. 519. Wymieniamy tych dziesięć grup jak następuje:

(1) „Ci Izraelici, którzy w Wieku Żydowskim nie byli dostatecznie wierni, by stać się Starożytnymi Godnymi [...] lecz mimo to zachowali wiarę w obietnice Abrahamowe i trwali przy Przymierzu Mojżeszowym”, jako lojalni wierzący w Przymierze Żydzi z Wieku Żydowskiego.

(2) „Ci Izraelici, którzy w [...] Wieku Ewangelii nie byli dostatecznie wierni, by zostać naśladowcami Jezusa, lecz mimo to zachowali wiarę w obietnice Abrahamowe i trwali przy Przymierzu Mojżeszowym”, jako lojalni wierzący w Przymierze Żydzi z Wieku Ewangelii.

Gościńiec Świątobliwości

(Izajasza 35:8-10)

„I będzie tam droga i ścieżka, która drogą świętą słyńać będzie; nie pójdzie po niej nieczysty, ale będzie dla onych samych.

Którzy tą drogą pójdą, i głupi nawet, nie zbłądzą. Nie będzie tam lwa, a okrutny zwierz nie będzie chodził po niej, ani się tam znajdzie; ale wybawieni po niej chodzić będą.

Odkupieni, mówię, Pańscy nawrócą się, i przyjdą na Syjon z śpiewaniem, a wesele wieczne będzie na głowie ich; radość i wesele otrzymają, a żalność i smutek uciecze”.

(3) Ci „Żydzi [...] którzy [podczas Wieku Ewangelii przed jesienią 1954 roku, kiedy to nastąpiła Bazylea w jej pierwszym początku] przyjęli Jezusa jako Zbawiciela, lecz nie poświęcili się, a mimo to pozostali wierni okupowi i sprawiedliwości”, jako lojalni tymczasowo usprawiedliwieni Żydzi z Wieku Ewangelii.

(4) Ci Żydzi, którzy po 16 września 1954 roku, lecz przed nawróceniem Izraela uwierzą w obietnice Abrahamowe i Przymierze Mojżeszowe i pozostaną im wierni aż do śmierci przed nawróceniem Izraela, jako lojalni wierzący w Przymierze przedrestytucyjni Żydzi z Bazylei.

(5) Ci Żydzi, którzy po 16 września 1954 roku, lecz przed czasem nawrócenia Izraela, przyjmują Jezusa za swego Zbawiciela i jako niepoświęceni wierzący pozostają lojalni okupowi i praktykowaniu sprawiedliwości, jako lojalni tymczasowo usprawiedliwieni przedrestytucyjni Żydzi z Bazylei.

(6) „Nawrócony cielesny Izrael” (E 4 str. 319 par. 2); narodowe „nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza” będzie miało miejsce „w związku z uciskiem Jakuba i tuż przy jego końcu” (PT „30, str. 15).

(7) Ci Żydzi, którzy poświęcają się i pozostają wierni po 16 września 1954 roku, lecz przed otwarciem Gościńca Świątobliwości i przywilejów restytucyjnych, jako lojalni poświęceni przedrestytucyjni Żydzi z Bazylei.

Widzimy zatem, że Żydzi, „Izrael według ciała”, którzy będą należeli do *quasi*-wybranych Obozu Wieku Tysiąclecia, z punktu widzenia czasu ich rozwoju, mogą być postrzegani jako składają-

cy się z siedmiu różnych czy też oddzielnych grup. Paganie, którzy znajdują się między *quasi*-wybranymi Obozu Tysiąclecia, z punktu widzenia czasu ich rozwoju mogą wejść do trzech grup:

(8) Ci „paganie, którzy (*podczas* Wieku Ewangelii, *przed* jesienią 1954 roku, kiedy to nastąpiła Bazylea [w swym pierwszym początku]) przyjęli Jezusa za swego Zbawiciela, lecz nie poświęcili się, a mimo to pozostali wierni okupowi oraz sprawiedliwości”, jako lojalni tymczasowo usprawiedliwieni paganie z Wieku Ewangelii.

(9) Ci paganie, którzy *po* 16 września 1954r., lecz *przed* otwarciem Gościńca Świątobliwości i jego przywilejów restytucyjnych, przyjmują Jezusa za swego Zbawiciela i jako niepoświęceni wierzący pozostają lojalni okupowi i praktykowaniu sprawiedliwości, jako lojalni tymczasowo usprawiedliwieni przedrestytucyjni paganie z Bazylei.

(10) Ci paganie, którzy poświęcają się i pozostają wierni *po* 16 września 1954 roku, lecz *przed* otwarciem Gościńca Świątobliwości i przywilejów restytucyjnych, jako lojalni przedrestytucyjni poświęceni paganie z Bazylei.

Wydaje się, że „synowie [*quasi*-wybrani] następnego Wieku”, z których wszyscy jako tacy rozwinęli się podczas „okresów przed Tysiącleciem [w znaczeniu Królestwa w jego okresie restytucji, bowiem gdy brat Johnson pisał te słowa w PT „26 str. 118, byliśmy już w Tysiącleciu, które miało swój początek w 1874 roku]”, mogą być postrzegani, jak wspomniano powyżej, jako składający się z dziesięciu oddzielnych grup. Widać, że przedrestytucyjni poświęceni Żydzi i paganie z Bazylei wymienieni w punktach (7) oraz (10) stanowią klasę znaną jako Poświęceni Obozowcy Epifanii, ostatnią klasę poświęcających się przed otwarciem Gościńca Świątobliwości, klasę częściowo także zobrazowaną w Królowej Saby (PT „54 str. 41), podczas gdy niepoświęceni, którzy przyłączają się do poszukiwania bogactw mądrości w Prawdzie Paruzji i Epifanii są zobrazowani w wielkim poczcie czy też orszaku, jaki towarzyszył Królowej Saby w jej poszukiwaniu mądrości Salomona. Niech Pan błogosławi nam wszystkim badanie niniejszego tematu tak, byśmy mogli go użyć w Jego służbie!

PT '13, 21-25

448

CONSECRATION. 8s.

"Present your bodies a living sacrifice, holy, acceptable unto God." -- Rom. 12:1.

F# Minor William S. Turner, 1866.

William S. Turner, 1866.

There then to Thee Thine own I leave, Mold as Thou wilt my passive clay;
But let me all Thy stamp re-ceive, But let me all Thy words o - bey. Serve with a sin - gle heart and eye, And to Thy glo - ry live or die.

PRZYBYTEK NA PUSTYNI

„Tedy okrył obłok namiot zgromadzenia,
a chwała Pańska napęłniła przybytek” (2 Moj. 40:34)

Nasza książka pt. „Cienie Przybytku” mówi o formie, rozmiarze, budowie oraz antytypycznym znaczeniu Przybytku, który Bóg poprzez Mojżesza kazał wznieść Izraelitom ku Swojej czci. Przybytek był przenośny i pod każdym względem pasował do 40-letniej podróży Izraelitów po pu-

styni, co do której Bóg już wcześniej wiedział, że stanie się ich udziałem jako ludu. Kiedykolwiek stawali obozem, był on wznoszony jako centrum obozu, a namioty Izraelitów były pogrupowane dookoła niego. Najpierw, bezpośrednio dookoła Przybytku, rozlokowane było pokolenie Lewiego

podzielone na różne rodziny. Za Lewitami znajdowało się dwanaście pokoleń Izraela – trzy na wschodzie, trzy na południu, trzy na północy oraz trzy na zachodzie. Ze względu na to, że pokolenie Józefa było podzielone na dwa, na pokolenie Efraima i Manasesa, było dwanaście pokoleń, nawet bez pokolenia Lewiego.



Słup obłoku za dnia



Słup ognia w nocy
(4 Moj. 9:15-23)

Słup obłoku za dnia oraz słup ognia w nocy (4 Moj. 9: 15-23) był ciągłą reprezentacją obecności Boga z Jego wybranym ludem, i wydaje się, że ów słup obłoku i ognia był związany z Przybytkiem w tym znaczeniu, że jego dolna część, czyli spód, dochodziła do budynku Przybytku. Kiedy się podnosił i poruszał, było to znakiem, że nadszedł czas, by ruszyli w drogę. Podążali oni za kierownictwem słupa; kiedy się zatrzymywał, oni również stawali i wznosili swój obóz, i tak jak uprzednio, tworzyło się połączenie pomiędzy obłokiem a Przybytkiem. Tym sposobem Izrael miał cały czas przed sobą manifestację Boga i Jego opieki chroniącej Izraelitów jako Jego lud. Pragnęli oni, by

bożek szedł przed nimi i służył jako zewnętrzna manifestacja Boga, lecz zostali ukarani za bałwochwalstwo związane z uczynieniem sobie złoto-cielca (2 Moj. 32); nauczyli się tej lekcji i pokutowali, a Bóg dał im coś, co już wcześniej zaplanował – coś o wiele wspanialszego – jako dowód Jego obecności pośród nich.

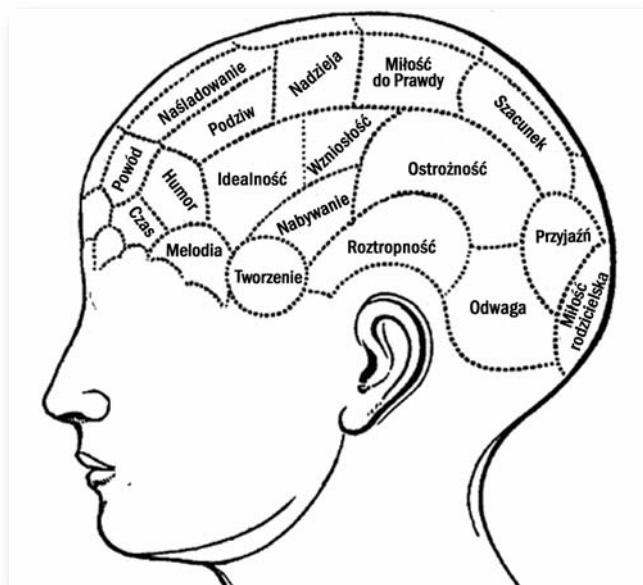
BÓG PIERWSZY – CENTRUM

Z układu Przybytku i jego związku z Obozem Izraela widzimy, że lekcją dla ludu miało być, że Bóg ma być pierwszy, a religia centrum wszelkich działań. Wszystkie pokolenia były związane z Przybytkiem, ponieważ reprezentował on Boga, oraz wszystkie były również związane ze sobą nawzajem. Pokolenia były rozmieszczone dookoła Przybytku i były z nim w bezpośrednim kontakcie. Tam schodzili się i skupiali oni sami oraz wszystkie ich sprawy. Jest to typem podobnych rzeczy dla duchowego Izraela – dla kogokolwiek, gdziekolwiek i kiedykolwiek potrzeba. Każdy, kto dochodzi do harmonii z Boskim porządkiem rzeczy, przekona się, że Boska opatrność działa w taki sposób, iż w słusznym czasie doprowadzi go do kontaktu z innymi jednostkami żyjącymi w społeczności z Bogiem i Jego planem, tak jak jest on przedstawiany przez Przybytek.

Daremna rzeczą jest zabiegać o posiadanie porządku czy też harmonii z braćmi, jeśli to wspólne centrum nie jest uznawane. Jeśli wszyscy będą wyglądać kierownictwa od Pana, wtedy wszyscy będą gotowi na to, by zostać opatrnościowo poprowadzonymi przez Niego, niezależnie od tego, czy trzeba będzie wyruszyć, czy też pozostać na tym samym miejscu. Jeśli wszyscy będą szukać u Pana swoich praw, kierownictwa i porad we wszystkich sprawach życia, wtedy wszyscy będą w harmonii ze sobą nawzajem, bowiem uznawać będą ten sam centralny standard Boskiego pojednania. Jednakże jeśli ta władza centralna będzie ignorowana, proporcjonalnie do tego, jak bardzo będzie ignorowana, panować będzie niezgoda i spory. Niewątpliwie, na tym polega trudność w przypadku wielu członków ludu Pana, którzy zabiegają o pokój i harmonię, a w sercu mają dobre intencje. Nie uznają oni Boga i Jego Słowa jako swojego standardu, a w przypadku sporów nie odwołują się wyłącznie do Niego.

LUDZKI MÓZG JEST PODOBNIEM UPORZĄDKOWANY

Chociaż nie tylko nie twierdzimy, że frenologia osiągnęła pełnię rozwoju, ani że ktokolwiek nauczył się odczytywać poprawnie różne cechy charakteru z kształtu ludzkiej czaszki, lecz nawet przy-



znajemy, że takie odczytanie charakteru może być błędne, co ma miejsce zwłaszcza w przypadku tych, których charaktery zostały przemienione poprzez odnowienie umysłu wynikające z posiadania Ducha Świętego, niemniej jednak utrzymujemy, że frenologia o tyle, o ile została zrozumiana, w pełni potwierdza obraz podany nam w układzie Przybytku Izraela otoczonego przez Obóz.

Gdy wyobrazimy sobie ludzką czaszkę rozłożoną płasko, stwierdzamy, że centralna część odpowiada Przybytkowi, bowiem według frenologii na środku głowy u jej szczytu znajduje się cześć, a obok niej swoje miejsce ma duchowość. Te organy mózgu są otoczone przez inne, które dobrze odpowiadają różnym podziałom pokolenia Lewiego – świętego pokolenia oddanego na służbę Bogu na Dziedzińcu i w Przybytku. Tymi organami mózgu są dobrotliwość, nadzieja, sumienność, stanowczość, itd.; a następnie, na zewnątrz tych organów, znajdują się organy mózgu, które w bardziej szczególny sposób mają do czynienia z ziemskimi rzeczami. Choć są one same w sobie użyteczne i wartościowe, muszą być kontrolowane i kierowane z centrum, tak jak w Obozie Izraela, centrum – Przybytek – nie było kontrolowane przez pokolenia, lecz to pokolenia były kontrolowane i kierowane z Przybytku. Tym sposobem wszystkie talenty i zalety umysłu i serca, jakie posiadamy, z których wszystkie mieszczą się w naszym mózgu, mają podlegać i być kierowane przez naszą cześć dla Boga oraz nasze duchowe postrzeganie Jego woli odnośnie nas, która to wola ma być przede wszystkim wyrażana przez pośredniczące organy dobrotliwości, nadziei, sumienności, stanowczości, itd.

Jak można przeczytać w naszej książce pt. „Bóg” na stronie 381: „Znamiennym faktem fre-

nologii jest to, że im wyższa jest funkcja władz, tym wyżej jest ona zlokalizowana w mózgu, a im niższa jest funkcja władz, tym niżej jest ona zlokalizowana. I tak: społeczne – świeckie – i samolubne władze ludzkiego mózgu są usytuowane w niższych partiach mózgu; następnie znajdują się władze intelektualne; jeszcze wyżej władze artystyczne; następne w kolejności są władze moralne, a na końcu – na najwyższym miejscu – władze religijne”.

NAWRÓCENIE JEST ZILUSTROWANE W PODOBNY SPOSÓB

Można to zilustrować filozofią tego, co jest znane jako nawrócenie. Dzięki Bogu zrozumienie filozofii nawrócenia nie jest konieczne, by osiągnąć i cieszyć się tym błogosławieństwem; w przeciwnym razie bardzo niewielu zostałoby nim pobłogosławionych. Jednakże będzie z korzyścią dla nas, jeśli przeanalizujemy filozofię nawrócenia i zobaczymy, jak piękną i rozsądną sprawą ono jest. Cieleśny człowiek „bez Boga i bez nadziei w tym świecie” jest jak Izraelici w Egipcie – nieorganizowani, niepasujący do tego miejsca niewolnicy pracujący pod biczem swoich przełożonych, nieznający drogi ucieczki. Pierwszym krokiem grzesznika w stronę ładu i ucieczki jest usłyszenie Słowa Pana kierującego jego kroki z niewoli do Ziemi Obiecanej. Oznacza to uznanie wielkiego antytypicznego Mojżesza – naszego Pana Jezusa – za swojego Zbawcę, Wodza, którego mianował Bóg, oraz okazywanie Mu posłuszeństwa w ucieczce od grzechu. Musi upłynąć trochę czasu, chwila czy też całe lata, podczas którego ten, który był zniewolony, zdaje sobie sprawę, że jego uwolnienie zostało dokonane przez Boga rękami wielkiego antytypicznego Mojżesza.

Wszystkim tym, którzy zostali uwolnieni, pokazany zostaje Boski ład, wszyscy ci, którzy poświęcają się Panu (Rzym. 12:1) i przyjmują udzielenie Ducha Świętego, otrzymują od Pana pomoc oraz zostają wprowadzeni w łaski i błogosławieństwa, jakich poprzednio nie znali (1 Kor. 2:9-16). Jest to nawrócenie – przyjęcie Pana i Jego woli zamiast własnej (Mat. 16:24; Żyd. 10:7) we wszystkich sprawach życia – pełne poświęcenie serca, umysłu, życia, czasu i talentów obiecanie Bogu (Przyp. 23:26).

Przechodzona transformacja odpowiada ustawieniu w porządku pokoleń w relacji do Przybytku. Przybytek był uznawany za centrum Obozu, a każde pokolenie miało swoje własne miejsce w relacji do niego. Nie było już żadnego zamieszania

nia co do wyboru przez dane pokolenie tego lub innego miejsca, czasami w bardziej preferowanej lokalizacji, a czasami w mniej preferowanym położeniu. Każde pokolenie miało wyznaczone mu miejsce, swoje własne obowiązki oraz swoją własną relację z Przybytkiem.

PORZĄDEK

JEST PIERWSZYM PRAWEM NIEBIOS

Tak samo jest z nawróconym sercem i głową. Poprzednio, w stanie nienawróconym, czasami samolubstwo było w centrum, sprawując kontrolę, czasami rządziło sumienie, czasami żądza posiadania, czasami wojowniczość, a czasami strach zajmował centrum, a wokół nich grupowały się różne inne organy. Jednakże obecnie, po tym, jak serce zostało oddane Panu, uznana zostaje Jego organizacja i ład, a różne podrzędne władze umysłu i serca znajdujące się w naszym mózgu zostają ustawione w swej relacji do władz centralnych, które zaczynają dominować i zawsze zajmują prominentne stanowisko władzy. Dla prawdziwie nawróconego poświęconego chrześcijanina, centrum, z którego będą wychodzić wszystkie ustalenia życia, to cześć i duchowość, które odpowiadają Przybytkowi w centrum Obozu Izraela. W przyszłości wszystkie pozostałe organy muszą wypatrywać kierownictwa od tego centrum.



Na przykład żądza posiadania może mówić, jak można zdobyć bogactwo, ale nie ma prawa przystąpić do działania, zanim najpierw pomysł ten nie zostanie przyjęty i zaakceptowany przez cześć i duchowość. Następnie pozwolenie musi przejść przez pierwszy krąg reprezentowany przez Lewitów. Odnośnie tego, czy żądza posiadania może działać tak jak proponuje, coś do powiedzenia będzie mieć dobroć, tak samo jak sumienie oraz nadzieja. A z pewnością dobroć, nadzieja i sumienność będą pytać Pana po-

przez cześć i duchowość odnośnie tego, co jest wolą Pana w tym przedmiocie, zanim udzielą pozwolenia żądzy posiadania, by mogła działać tak jak proponuje.

Wojowniczość jest kolejnym z tych organów mózgu, który, zanim przyszedł do Pana, mógł być organem centralnym dowodzącym pozostałymi, lecz obecnie został przeniesiony na właściwe mu miejsce na zewnątrz i umieszczony w pewnym oddaleniu od centrum; nie może on działać, dopóki nie otrzyma pozwolenia, a pozwolenie może przyjść jedynie poprzez dobroć, nadzieję, sumienność, itd., a te organy muszą z kolei pytać czci i duchowości, czy byłoby rzeczą właściwą, by wojowniczość przypasała swój miecz i ruszyła w bój, oraz w jakim zakresie może działać. Jeśli jest to w dobrej sprawie, pozwolenie zostanie udzielone; jeśli jest to w złej sprawie, będzie odmowa udzielenia pozwolenia, a organy stanowczości i stałości dopilnują tego, by decyzje centralnego sądu zostały wykonane przez wszystkich członków umiejscowionych na zewnątrz.

Na przykład jeśli wojowniczość została pobudzona i pragnie w jakiegokolwiek formie współpracować z samolubstwem bądź żądzą posiadania, decyzja centralnego sądu będzie brzmiała: Nie! Wojowniczość nigdy nie może być używana samolubnie; lecz jeśli wojowniczość zostanie pobudzona we współpracy z sumieniem w celu obrony wiary raz przekazanej świętym, decyzja centralnego sądu będzie brzmiała: Tak! Walczcie żarliwie o wiarę raz świętym przekazaną! Niemniej jednak dobroć i miłość we współpracy z ostrożnością zostaną odkomenderowane, by dopilnować tego, aby nawet w obronie wiary raz świętym podanej wojowniczość nie podejmowała działań nacechowanych złością lub nienawiścią, lecz by pozostawała pod nadzorem miłości i słuszności.

Nic dziwnego, że światowi ludzie zdumiewają się nad taką radykalną przemianą charakteru i życia u tych jednostek, które doszły do harmonii z Panem poprzez pełne poświęcenie serca – u tych, którzy zostali przeorganizowani, przemienieni przez odnowienie swego umysłu i woli – poprzez poddanie wszystkich swoich zalet serca i umysłu pod kontrolę Pana i doprowadzenie ich do harmonii z Nim. Czasami mówimy o nawróceniu, jak gdyby dokonywało ono cudu, bowiem jego oddziaływanie dokonało tak wspaniałej przemiany w naszym sercu, życiu i uczuciach, poddając je pod nowy zarząd, pod kontrolę Ducha Pańskiego, ducha miłości, ducha mądrości, ducha zdrowego zmysłu.

CHWAŁA PANA NAPEŁNIŁA PRZYBYTEK



„Położysz też na napierśniku sądu Urim i Tummim, które będą na piersiach Aaronowych, gdy wchodzić będzie przed PANĄ; i poniesie Aaron sąd synów Izraelskich na piersiach przed PANEM ustawicznie” - 2 Moj. 28:30.

Kiedy Przybytek został zbudowany, a namioty Izraelitów zostały ustawione w harmonii z nim, pierwszym ważnym wydarzeniem było uznanie go przez Boga: „Tedy okrył obłok namiot zgromadzenia, a chwała Pańska napełniła przybytek”. Nazywany był on Przybytkiem Zgromadzenia, czy też bardziej poprawnie namiotem zebrań, nie dlatego, że Izraelici zbierali się tam jako zgromadzenie, nie dlatego, że był to ich dom zebrań, ale dlatego, że byli oni świętym, odłączonym domem, ludem Bożym, a w tym namiocie, w centrum ich obozu, Bóg uczynił Swoje miejsce zamieszkiwania, i to tu spotykał się z dziećmi Izraela, przyjmując i komunikując się z ich przedstawicielami z pokolenia Lewiego, za pośrednictwem których poprzez Urim i Tummim, przekazywana była wola Boża. Zastosowanie tego do Maluczkiego Stadka indywidualnie jako duchowych Izraelitów wygląda następująco: Kiedy dochodziło do ich nawrócenia podczas Wieku Ewangelii, oznaczało to, nie tylko uporządkowanie ich umysłów w zgodzie z Panem, poprzez umieszczenie czci i duchowości jako pierwszych – w centrum ich uczuć – lecz oznaczało jeszcze coś więcej. To właśnie mieli uczynić i uczynili pod kierunkiem Słowa Pana. Lecz następnie Bóg czynić jeszcze coś więcej, coś, co było dla nich wielce koniecznym, poprzez spłodzenie z Ducha Świętego do nowej natury, udzielane im po poświęceniu, otrzymywali oni wgląd w duchowe rzeczy. Innymi słowy, Bóg uznawał serce, które następnie było ustawiane w odpowiednim porządku według Boskiej instrukcji zawartej w Jego Słowie. Bóg zamieszkiwał w nich, a ich miejsce spotkań z Nim, reprezentowane przez organy czci i duchowości, było następnie błogosławione i oświecane przez Pana. Chwała Pana napełniała ich. Rozumiemy w pewnej mierze, że zostali przyjęci przez Pana, a oświecenie Duchem Świętym było z nimi jako zawsze obec-

na pomoc i kierownictwo; jak słup obłoku za dnia, tak Prawda na czasie oraz jej Duch błogosławiły ich za dnia chroniąc przed rzeczami, które byłyby zbyt ciężkie dla nich; podobnie jak słup ognia nocą dawał oświetlenie w ciemności, podczas nocy grzechu. Dla nas obecnie działa on jako podtrzymująca i chroniąca moc Tego, który obiecał, że wszystkie rzeczy będą współdziałać dla naszego dobra, ponieważ jesteśmy Jego, miłujemy Go, umieściliśmy Go na pierwszym miejscu w naszym sercu i jesteśmy spośród powołanych według Jego celu (Rzym. 8:28). Tak też jest, że nowa wola, ustanowiona przez Boga oraz instruowana z Jego Słowa, może w każdym z dzieci Bożych mieć kontakt z Ojcem poprzez zasługę ofiary Jezusa.

Ta nowa wola, poświęcona i odłączona, wyprowadza mądre decyzje Boga w odniesieniu do wszystkich innych organów naszego umysłu i pokazuje, co każdy może czynić, a czego nie może czynić, oraz jak każdy może lub nie może współpracować z pozostałymi; również to, które organy powinny zostać ograniczone oraz kiedy i jak mogą być rozwijane, byśmy mogli być pełni światłości, pełni porządku, pełni Boskich błogosławieństw, oraz byśmy jako lud Boży mogli iść do przodu z wiedzy w wiedzę, z siły w siłę, i być przygotowani na wieczne warunki poza Jordanem, w Ziemi Obiecanej, do której podróżujemy – do odpoczynku, który jeszcze pozostaje dla ludu Bożego (Żyd. 4:9). Po wejściu do swojego odpoczynku, lud Boży z Wieku Ewangelii, z Jezusem jako swoim Przywódcą, w Wieku Tysiąclecia poprowadzi „każdego, kto zechce” z rodzaju ludzkiego do chwalebego, wiecznego odpoczynku, jaki pozostaje dla nich (Iz. 11:10; Obj. 22:17). Podczas Tysiącletniego Dnia Sądu wszyscy z rodzaju ludzkiego, którzy będą pragnąć zostać prawdziwymi Izraelitami i dojść do pełnej harmonii z Panem, także znajdą miejsce w planie Bożym, a ich wieczne dziedzictwo będzie na „nowej ziemi”.

Pierwsze miejsce w ważności oraz w Boskim wiecznym porządku zajmuje Królewskie Kapłaństwo, „uczestnicy Boskiej natury” (2 Piotra 1:4), zobrazowane w kapłanach obozujących na wschód od Przybytku (4 Moj. 3:38); następnie idą antytypiczni Lewici podzieleni na trzy grupy zobrazowane w trzech synach Lewiego: Kehacie, Merarym i Gerszonie, których rodziny zajmowały stanowiska odpowiednio na południe, północ i na zachód od Przybytku (4 Moj. 3:23-35), reprezentujące „lud wielki” chrześcijan (Obj. 7:9-17), którzy nie dopięli tego, by być z Oblubienicy, „maluczkiego stadka” (Łuk. 12:32), podzielony na trzy grupy w końcu Wieku Ewangelii.

Pierwotnie Godni ze starożytności, często nazywani Starożytnymi Godnymi, tworzyli chronologicznie pierwszą klasę wyborczą. Żyli oni w czasach Starego Testamentu, poprzedzali Maluczkie Stadko i byli wierni do śmierci, zanim otworzone zostało Wysokie Powołanie (Łuk. 6:13; Fil. 3:14; Żyd. 3:1). W Boskim planie zajmują oni miejsce na ziemi podczas Wieku Tysiąclecia; do nich dołączyli Młodociani Godni („młodzieńcy” z Joela 2:28; „naczynia gliniane z 2 Tym. 2:20), wybierani w końcówce Wieku Ewangelii, w Czasie Ucisku, po tym, jak zamknięte zostało Wysokie Powołanie, bowiem zostali uznani za godnych tego, by być czwartą z klas wybranych przez Boga, które będą błogosławić niewybranych z rodzaju ludzkiego.

Od 1954 r., kiedy zamknęło się powołanie do Młodocianych Godnych, Bóg objawia kolejną poświęconą klasę, która będzie używa-

na do tego, by ściśle współpracować z Godnymi podczas Wieku Tysiąclecia. Wraz z Godnymi będą oni podczas Tysiąclecia pomagać restytucjonistom uzyskać życie wieczne pod Nowym Przymierzem. Ostatecznie wszystkie narody ziemi zostaną obudzone z grobu (1 Moj. 12:3; 22:18; Gal. 3:8) i wejdą do harmonijnego Boskiego porządku pod Tysiącletnim Panowaniem Sprawiedliwości (Iz. 32:1; 26:9). Będą one szukać Boga i usiłować chodzić w świetle Jego łaski, aż w końcu nie będzie więcej wzdychania, ani płaczu, ani umierania (Obj. 21:3, 4), ponieważ wszyscy miłujący grzech zostaną odcięci we wtórej śmierci (Ps. 145:20; Abd. 1:16; Obj. 21:8), a wszyscy inni dojdą do pełnej harmonii z Bogiem poprzez usługę wielkiego Bożego Kapłaństwa – Głowy i Ciała (Ef. 1:10; Kol. 1:20).

PT '13, 26-30

PYTANIA BIBLIJNE

Pytanie: W Przybytku na Wiek Ewangelii Słowo Boże jest przedstawiane przez Umywalnię. Jak zatem jest Słowo Boże przedstawione w Obozie, który obecnie się rozwija?

Odpowiedź: W Przybytku na okres przejściowy (Epifanii), Dziedziniec jest prawie kompletny, a obecnie rozwija się Obóz. Ci, którzy są obecnie zdobywani dla Pana (od 1954 r.), są zobrazowani w Obozie i nie wchodzi na Dziedziniec, by mieć dostęp do Umywalni (Słowa Bożego). Dla tych, którzy rozwijają się w Obozie, Słowo Boże jest zobrazowane przez Zastonę podtrzymywaną przez 60 słupów na Dziedzińcu. Pamiętamy, że w obrazie Przybytku na Wiek Ewangelii, Zastona była barierą dla tych, którzy znajdowali się w Obozie, ponieważ by uzyskać Prawdę (Umywalnia), musieliby oni wejść na Dziedziniec – w stan tymczasowego (próbnego) usprawiedliwienia. Odkąd obraz Przybytku się zmienił na układ przejściowy (epifaniczny), a tymczasowo (próbnie) usprawiedliwieni są pokazani w Obozie, wciąż muszą oni wejść w stan tymczasowego usprawiedliwienia. Tym, którzy poświęcają się w Obozie, objawiane są tajemnice Pańskie, tak jak czytamy w Ps. 25:14: „Tajemnica Pańska objawiona jest tym, którzy się go boją, a przymierze swoje oznajmuje im”. (Werset ten miał zastosowanie w Starym Testamencie, jak również stosował się, kiedy otwarte było Wysokie Powołanie. Pomimo tego, że Wysokie Powołanie się zakończyło, wciąż ma on zastosowanie obecnie. Innymi słowy, stosuje się on do wszystkich czasów.). A zatem tajemnice Pana są dla tych w Obozie, którzy są usprawiedliwieni i poświęceni. Otrzymują oni tajemnice Pa-

na, ponieważ oddają cześć Bogu. Tajemnice Pana są im objawiane, a przymierze swoje Bóg im oznajmia. Prawdą jest, że nie ma Umywalni w Obozie, ale nie musimy przesuwać jej do Obozu, bowiem Bóg odpowiednio zobrazował Swoje Słowo w Zastonie! Brat Johnson powiedział nam i podkreślił, że mamy (budując Obóz Epifanii) podtrzymywać Zastonę pokazującą Chrystusa jako Zbawiciela i Króla. Jednakże niektórzy mogliby powiedzieć: „Ale to nie jest cała Biblia”. Z pewnością jest, z pewnością jest to cała Biblia. Czyż Jezus nie powiedział do uczonych w Piśmie i faryzeuszów: „Badacie się Pismo; boć się wam zda, że w nich żywot wieczny macie, a one są, które świadectwo wydają o mnie” (Jana 5:39). Czyż nie jest to Chrystus? Dlatego też Jezus miał na myśli całe Pismo Święte, od 1 Mojżeszowej do Objawienia, kiedy powiedział, by badali Pisma, bowiem one świadczą o Nim. Z tego powodu, kiedy ukazujemy Chrystusa jako Zbawiciela i Króla, ukazujemy każdą z ksiąg zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Oczywiście jest to całe Słowo Boże. A poza tym, gdzie na Dziedzińcu było zobrazowane całe Słowo Boże dla Lewitów i Kapłanów? W Umywalni. Gdzie jest Słowo Boże zobrazowane dla tych, którzy są w Obozie? W Zastonie! Rzeczy te są tak oczywiste, kiedy „właściwie dzielimy słowo prawdy” i po prostu używamy naszego uswięconego zdrowego rozsądku.

Pytanie: Żyd. 2:15: „Aby wyswobodzić tych, którzy dla bojaźni śmierci po wszystkim czasie żywota podlegli byli niewoli”. Rozumiemy, że werset ten odnosi się do niewoli Wielkiej Kompani (WK). Czy co do zasady nie mógłby on być zastosowany do Mło-

docianych Godnych (MG) lub do Poświęconych Obozowników Epifanii (POE), którzy mogą cofać się w poświęceniu i nie mieć pełnej wolności i radości bycia Jego i służenia Mu?

Odpowiedź: Uważamy, że poprawna odpowiedź brzmi TAK. Z pewnością ta sama zasada obowiązuje w stosunku do wszystkich, na przykład nawet niektórzy członkowie Maluczkiego Stadka (MS) byli bojaźliwi i musieli być wyswobodzeni z bojaźni. Bojaźni, która, gdyby nie była kontrolowana, mogłaby doprowadzić niektórych do niewoli. Inna klasa, WK, została wyswobodzona z tej niewoli bojaźni. Obecnie lud Boży (MG i POE) jest także podatny na niewolę bojaźni. Powinniśmy pamiętać, że Pan nie daje Swemu ludowi ducha bojaźni, lecz miłości oraz mocy zdrowego zmysłu. Tak więc odpowiedź brzmi: Tak, „duch bojaźni” stosuje się do wszystkich z ludu Bożego.

Pytanie: Czy możemy zastosować słowa mówiące o „Nowym Stworzeniu” do Wielkiej Kompanii (WK)?

Odpowiedź: Wszyscy w Wielkiej Kompanii byli Nowymi Stworzeniami. Dlatego też wiele słów, które zostały podane Nowym Stworzeniom z Maluczkiego Stadka, miały także zastosowanie do Nowych Stworzeń z Wielkiej Kompanii. Niektóre rzeczy stosowały się wyłącznie do Maluczkiego Stadka. Jak zatem moglibyśmy zastosować pieśń: „Maluczkiem Stadkiem On mnie zwie”, która w oczywisty sposób stosuje się bezpośrednio do Maluczkiego Stadka? Czy może ona zostać w jakikolwiek sposób zastosowana do ludu Bożego obecnie, składającego się z MG i POE? Musimy pamiętać, że NIKT z ludu Bożego OBECNIE nie jest spłodzony z Ducha. Wszystkie Nowe Stworzenia, MS i WK, zakończyły już swój bieg tu na ziemi. Jednakże moglibyśmy powiedzieć, że lud Boży jest nieliczny w swojej liczbie w porównaniu do świata w ogólności. Jak również moglibyśmy powiedzieć, że wszyscy poświęceni Pańscy na obliczu ziemi są nieliczni w swej liczbie w porównaniu do Wielkiego Ludu. Tak więc moglibyśmy powiedzieć: TAK, jesteśmy pewnego rodzaju maluczkiem stadkiem i jest nas niewielu, ale nie takim, jakim były Nowe Stworzenia z Maluczkiego Stadka. A zatem, co do zasady, wiele rzeczy, które stosowały się bezpośrednio do Maluczkiego Stadka, może zostać także zastosowanych do nas i obecnie być wykorzystywa-

nych dla naszej korzyści. Wiele z wersetów, wiele z pieśni, które śpiewamy oraz wiele wierszy, które czytamy w Książce Poematów, odnosi się bezpośrednio do Maluczkiego Stadka, lecz możemy się z nich nauczyć pewnych wspaniałych lekcji. Na przykład wzm. 2 Piotra 1:4: „przez co bardzo wielkie i kosztowne obietnice nam są darowane, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury”. W jaki sposób werset ten mógłby stosować się do kogokolwiek innego niż Maluczkie Stadko? Jak możemy my, którzy nie jesteśmy z Maluczkiego Stadka (Nowymi Stworzeniami), otrzymać dla siebie jakiegokolwiek błogosławieństwa z tego wersetu? Z pewnością możemy powiedzieć, że „nam” zostały obiecane wielkie i kosztowne obietnice, abyśmy przez nie mogli stać się uczestnikami chwały niebiańskiej; a POE mogą powiedzieć, że mają bojować dobry bój wiary do życia wiecznego na ziemi; werset ten może zostać zastosowany do każdego z nas. Widzimy obecnie, jak wiele wspaniałych słów wypowiedzianych bezpośrednio do Maluczkiego Stadka stosuje się, co do zasady, do wszystkich z poświęconego ludu Pana.

Pytanie: Jaka powinna być nasza postawa do badania Biblii oraz stosowania jej zasad w naszym codziennym życiu?

Odpowiedź: Wszystko z Biblii, wszystko, czego uczy się o niej, wszystkie lekcje, jakich uczy nas Boska opatrność oraz wszystkie korzyści, jakie otrzymujemy ze społeczności z braćmi, są jedynie przygotowaniem do wielkiego badania życia – jak najlepiej wykonywać wolę Bożą w myślach, motywach, słowach i czynach. Podkreślamy ten rodzaj badania z tego powodu, że dostrzegamy, iż wielu z ludu Pana nie rozumie jasno tej kwestii. Wydają się uważać, że ich duchowość zależy od tego, ile godzin spędzą na badaniu Biblii, lecz pojmują zaledwie ułamek prawdy. Wielkie błogosławieństwa przychodzą z naszych wysiłków stosowania zasad, których już nauczyliśmy się z Biblii. Badanie to wymaga nie tego, byśmy mieli Biblię w rękę w każdej minucie, ale tego, byśmy ustawicznie pamiętali te rzeczy, które już przestudiowaliśmy w Słowie Bożym, po to, byśmy mogli zastosować je praktycznie w sprawach życia, w naszych myślach, motywach, słowach i czynach wobec Boga, wobec naszych braci, wobec naszych bliźnich i wobec nas samych.

PT '13, 30-31

PAMIĘTAMY

Siostra Adela Swatek ze zboru w Czechowicach-Dziedzicach zmarła 7 września 2013 r. w wieku 81 lat.

Siostra Teresa Woźnicka po kilkuletniej chorobie zmarła 18 września 2013 r., przeżywszy lat 84. W siedemnastym roku życia poświęciła się Panu i do momentu choroby służyła gorliwie w pracy Pańskiej, szczególnie w przygotowywaniu czasopism do druku. Towarzyszyła mężowi w podróżach pielgrzymkich w krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych. Miała przywilej goszczenia br. R. G. Jolly'ego i innych sług Prawdy, zagranicznych i krajowych. Objawiała żywą miłość w stosunku do Ludu Bożego.

Siostra Bronisława Cisek ze zboru w Wólce Niedźwiedzkiej zmarła w dniu 29 września 2013 r. w wieku 93 lat.

Brat Karol Stoszek ze zboru w Cieszynie zmarł w dniu 7 października 2013 r. w wieku 87 lat.

Siostra Maria Montewska ze zboru w Warszawie zmarła w dniu 27 października 2013 r. w wieku 87 lat.